

**Sygn. akt I ACa 677/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

|                         |                                      |
|-------------------------|--------------------------------------|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Bożena Oworuszko                  |
| Sędzia:                 | SA Jerzy Nawrocki (spr.)             |
| Sędzia:                 | SA Elżbieta Patrykiewicz             |
| Protokolant             | Sekretarz sądowy Magdalena Szymaniak |

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko R. M. (1) i A. S.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 24 kwietnia 2014 roku, sygnatura akt I C 954/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda S. P. na rzecz każdego z pozwanych R. M. (1) i A. S. kwoty po 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 677/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa S. P. przeciwko R. M. (1) i A. S. o naruszenie dóbr osobistych oddalił powództwo i zasądził od S. P. na rzecz R. M. (1) 2046,55zł, a na rzecz A. S. 960zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powód wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych solidarnie wskazanych niżej kwot, z tytułu naruszenia przez nich dóbr osobistych powoda:

- zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 2.500,00 zł.;
- kwoty 2.500,00zł na rzecz (...);

Ponadto wnosił o zobowiązanie pozwanych do zamieszczenia przeprosin i opublikowanie ich w internetowym wydaniu (...) oraz periodyku myśliwskim (...) w formie i o treści podanej w pozwie.

W ocenie powoda pozwani dopuścili się naruszenia jego dóbr osobistych poprzez pomówienie go o „popelnienie przewinienia łowieckiego” (pозew z uzasadnieniem k. 4-7).

Czynu tego mieli się dopuścić w piśmie skierowanym do (...), z pominięciem (...) w L. i z pominięciem wykorzystania trybu sprostowania uregulowanego w ustawie Prawo Prasowe i drogi sądowej w postępowaniu prywatnoskargowym.

Wskutek wszczętego przeciwko niemu postępowania powód nie mógł dysponować swobodnie własnym czasem, realizować swoich spraw prywatnych i zawodowych, a skomplikowaniu uległo również jego życie rodzinne jak i możliwość uprawiania łowiectwa.

W ocenie powoda pozwani nadużyli swoich pozycji w (...), szykanując powoda w ramach społeczności myśliwych, nie zachowując przy tym drogi służbowej i pomijając instytucje prawa prasowego. W wyniku tych działań miał uciepieć wizerunek i zaufanie do powoda, jako dziennikarza.

Do naruszenia dóbr osobistych w ocenie powoda doszło również podczas składania zeznań na Policji w R., w postępowaniu zainicjowanym na podstawie denuncjacji powoda, w trakcie których przesłuchiwany pozwany R. M. (1) opisał powoda, jako osobę chorą psychicznie, zdegenerowaną i nieszanowaną, a nadto opisującą łowiectwo bezpodstawnie negatywnie oraz szkalującą (pismo procesowe k. 57-59v).

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa wywodząc przede wszystkim brak cech bezprawności w ich działaniu, a nadto nieudowodnienie naruszenia przez nich dóbr osobistych powoda (pismo przygotowawcze k. 99-100).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Powód, S. P. od dnia 1 czerwca 1999 r. jest członkiem (...) i należy do Koła (...) w K.. Uzyskał kwalifikacje łowieckie selekcjonera. Jest także dziennikarzem - redaktorem terytorialnym zarejestrowanego tytułu prasowego (...), ukazującego się także w formie elektronicznej, jako portal (...) oraz prezesem Stowarzyszenia (...) w L..

Jest autorem wielu kontrowersyjnych publikacji, artykułów i felietonów dotyczących „nieprawidłowości i nadużyć” popełnianych przez członków (...), jak również licznych doniesień do organów ścigania, Rzeczników Dyscyplinarnych (...), (...) przeciwko innym członkom (...), nadleśniczym, przedstawicielom (...), straży łowieckiej itp.

Powód uzyskał informację o polowaniu, jakie odbyło się w dniu 6 stycznia 2008 r. w obwodzie łowieckim nr (...), a zostało przeprowadzone i zorganizowane przez pozwanego R. M. - Prezesa Koła (...) w B. i pozwanego A. Ł.(...).

Od byłych członków przedmiotowego koła łowieckiego, ukaranych za kłusownictwo i pozostających w ostrym konflikcie z władzami koła ( w skład których wchodzili pozwani w sprawie), powód uzyskał informację o „szeregu nieprawidłowości” związanych z tym polowaniem, w tym o sfalszowaniu dokumentów obrazujących jego wynik i przebieg, między innymi celem zatuszowania faktu bezprawnego zastrzelenia psa oraz nieujawnienia zastrzelenia drugiego dzika.

Powód napisał artykuł pt. (...), w którym opisał między innymi polowanie ze stycznia 2008 r. podając, że zarząd koła łowieckiego w B. zorganizował specjalne, dodatkowe polowanie, ukrywając to przed pozostałymi członkami koła.

Tekst zamieszczonej na portalu (...) w dniu 3 marca 2008 r. publikacji przedstawiał subiektywną relację zdarzenia, opartą na zebranych przez powoda informacjach. W treści tego felietonu S. P. imiennie wskazał pozwanego R. M. (1), prezesa koła, „tego samego, który przy pomocy szantażu zmusił do napisania rezygnacji z członkostwa w kole dwóch swoich kolegów”, jako organizatora „polowania odbywanego z naruszeniem przepisów łowieckich”.

Powód pominął w swym artykule fakt skazania owych „kolegów” przez Okręgowy Sąd Łowiecki w B. za naruszenie obowiązków członkowskich oraz objęcie ich aktem oskarżenia o przestępstwo kłusownictwa w sprawie (...) toczącej się przed Sądem Rejonowym w Białej Podlaskiej (ostatecznie zakończonej wyrokiem skazującym).

Oprócz subiektywnej relacji z przedmiotowego polowania, opisał także polowanie z dnia 24 lutego 2008 r. sugerując w obydwu przypadkach bezprawne, naganne zachowania i zaniechania władz koła łowieckiego, w którym funkcje pełnili pozwani (skrótowa przez powoda, niepełna treść felietonu k.6, pełna treść artykułuk.40 akt post. dysc.).

Treść felietonu wywołała liczne, typowe w formie i treści dla wszelkich anonimowych, „bezkarnych” forów internetowych, komentarze (k.41-49 akt zw.).

W odpowiedzi na powyższą publikację o napastliwym charakterze, Zarząd (...) w B., reprezentowany przez Prezesa Zarządu – pozwanego R. M. (1) oraz pozwanego A. S., zawiadomieniem z dnia 19 marca 2008 r., poinformował (...) w W. o popełnieniu przez powoda S. P. przewinienia łowieckiego naruszającego § 137 pkt 4 w zw. z § 11 pkt 3 Statutu (...), „polegającego na trwałym i uporczywym działaniu na szkodę (...) oraz dobrego imienia łowiectwa, poprzez bezpodstawne pomawianie Organów Zrzeszenia oraz Członków Zrzeszenia na forum publicznym, w witrynie internetowej (...) o działania sprzeczne z prawem, co stanowi naruszenie statutowego obowiązku Członka (...) wynikającego z (...)”.

W uzasadnieniu złożonego zawiadomienia wskazano, iż S. P. w artykule umieszczonym w witrynie internetowej (...) umieścił nieprawdziwe informacje godzące w dobre imię Członków (...) Prezesa (...) w B. S. K. i A. K. – (...), a ponadto pomówił (...) przy (...) w B. W. S. o tuszowanie postępowań sprzecznych z prawem, pomówił Prezesa (...) R. M. (1), iż przy pomocy szantażu zmusił dwóch kolegów do rezygnacji z członkostwa w kole łowieckim w sytuacji, kiedy utrata ich członkostwa była wynikiem ujawnienia procederu kłusownictwa, za który to czyn zostali skazani wyrokiem Okręgowego Sądu Łowieckiego w B..

Odpis zawiadomienia przesłano do wiadomości (...) w B. (zawiadomienie o popełnieniu przewinienia łowieckiego k. 8-9, zeznania R. M. k. 50 i 323, (...) k.161 i 323).

Zgodnie z obowiązującym w dacie sporządzenia zawiadomienia (...) (k.82-90) właściwym do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego był rzecznik dyscyplinarny okręgu, w którym ujawniono przewinienie łowieckie (§ 13 w zw. z § 8 ust. 1). Z uwagi na fakt, iż osobami wymienionymi w felietonie autostwa powoda byli: (...) w B., a nadto Prezes (...) w B. i Przewodniczący (...) zawiadomienie o popełnieniu przewinienia, przy uwzględnieniu § 13 i 14 cytowanego regulaminu, zostało skierowane przez pozwanych bezpośrednio do (...) w W. (zeznania pozwanego R. M. (1), A. S. j.w.).

***Złożenie wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego było jedynym podjętym przez obydwu pozwanych działaniem, w związku z którym powód domagał się ochrony dóbr osobistych.***

Na skutek wniosku pozwanych postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte. Orzeczeniem (...) W. w sprawie sygn. akt (...) z dnia 8 lipca 2010 r., S. P. na mocy art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 414 k.p.k. w zw. z § 1 ust. 2 Regulaminu(...) został uniewinniony od zarzucanego mu przewinienia łowieckiego z uwagi na okoliczność, iż czyn nie zawierał znamion przewinienia łowieckiego, a wypełniał znamiona przestępstwa z prawa karnego (k.207-210 akt zw.).

Sąd Dyscyplinarny ustalił, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził informacji zawartych w artykule napisanym przez powoda oraz to, że informacje zawarte w artykule pozostawały „w sprzeczności z zasadami etyki nie tylko dziennikarza, ale i prawdziwego myśliwego, a przede wszystkim uczciwego człowieka. W ocenie tego Sądu nosiły one znamiona przestępstwa pospolitego, np. pomówienia. Natomiast Sąd nie dopatrywał się w nich znamion przewinienia łowieckiego.

Na skutek odwołania złożonego przez S. P. (k.220 akt zw.), orzeczeniem (...) z dnia 8 marca 2011 r., w sprawie sygn. akt (...) na podstawie § 63 ust.1 w zw. z §3 pkt 1 i 64 ust.1 Regulaminu (...) uchylono orzeczenie Okręgowego Sądu Łowieckiego w W. z dnia 8 lipca 2010 r. i postępowanie umorzono. W uzasadnieniu wydanego orzeczenia sąd

odwoławczy w pełni podzielił ustalenia i wnioski sądu pierwszej instancji, dostosowując do nich właściwą formę rozstrzygnięcia sprawy (k. 216-219, 230-234 akt zw.).

W trakcie trwania postępowania dyscyplinarnego, pismem z dnia 27 grudnia 2008 r. (k.201) powód S. P. wystąpił do Prokuratury Krajowej w W. z doniesieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez R. M. (1), polegającego na bezprawnym przywłaszczeniu tuszy dzika skłusowanego przez dwóch członków koła kierowanego przez R. M. (1) (tych samych, o których wspominał w swoim felietonie z dnia 3 marca 2008 r.).

Prokuratura Rejonowa w R., wszczęła w tym przedmiocie dochodzenie (postanowienie k.204) i w dniu 29 czerwca 2009 r. po raz kolejny przesłuchano R. M. (1) w charakterze świadka (protokół k.200).

Po złożeniu zeznań związanych z odbiorem tuszy dzika i po zgłoszeniu zarzutu, że przedmiotowa denuncjacja S. P. ma podłoże osobiste, związane z toczącym się postępowaniem dyscyplinarnym, R. M. (1) podał

„w uzupełnieniu, że z tego co ja usłyszałem, jakie informacje posiadam, których do końca nie mogę potwierdzić, pan P. był leczony psychiatrycznie i rzeczywiście może być to prawdą gdyż jego zachowanie wskazuje na to, że nie przyjmuje do wiadomości swojej przedstawianych mu dokumentów, tworzy własną interpretację co nie jest zgodne z logiką”.

W związku z powyższą wypowiedzią powód dochodził w sprawie niniejszej ochrony dóbr osobistych od pozwanego R. M. (1).

Postanowieniem z dnia 24 maja 2011 r., w sprawie (...) Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej postępowanie karne przeciwko pozwanym umorzył, ze względu na niską społeczną szkodliwość czynu. Sąd Okręgowy w Lublinie, w sprawie (...), przedmiotowe orzeczenie utrzymał w mocy, w pełni podzielał ustalenia i wnioski sądu I instancji (k.281-283).

Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako bezzasadne.

Podstawą powództwa wniesionego przez powoda są przepisy art. 23 i 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i 415 k.c.

Powód uzasadniał fakt naruszenia jego dóbr osobistych w ten sposób, że działania pozwanych doprowadziły do ograniczenia jego swobody w dysponowaniu własnym czasem, ograniczając go w realizacji spraw prywatnych czy zawodowych, prowadziły do skomplikowania w życiu rodzinnym i ograniczały możliwość uprawiania łowiectwa tj. łowiectwa.

Ponadto wskazywał, że pozwany R. M. składając zeznania jako świadek opisał go, jako osobę chorą psychicznie, zdegenerowaną i nie szanowaną, opisując łowiectwo negatywnie oraz szkalując, pomawiając jednocześnie o bezprawne i nieetyczne zachowania człowieka niegodnego.

Sąd Okręgowy uznał, że do naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanych w ogóle nie doszło.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwani składając zawiadomienie o popełnieniu przewinienia łowieckiego informowali jedynie o możliwości popełnienia przez powoda takiego przewinienia i na postawieniu takiej tezy ich działanie się zakończyło.

Słuszność i zasadność przedstawionej przez nich argumentacji podlegała następczej weryfikacji i ocenie (...) w S., który po przeprowadzeniu własnego postępowania, podtrzymał prezentowane przez pozwanych stanowisko i skierował przeciwko powodowi wniosek oskarżycielski formułując w nim zarzut popełnienia przewinienia łowieckiego z § 137 ust. 1 pkt 4 w zw. z § 11 pkt 2 i 3 Statutu (...). Sądy dyscyplinarne podzielał ustalenia faktyczne rzecznika ostatecznie nie uznały działania powoda za przewinienie łowieckie, uznały je natomiast za przestępstwo powszechne, co w żadnej mierze nie uzasadnia tezy, że złożenie zawiadomienia przez pozwanych było obiektywnie bezprawne.

W ocenie Sądu Okręgowego działania pozwanych cechowała daleko posunięta ostrożność, zaś formułując przeciwko powodowi zawiadomienie o popełnieniu przewinienia łowieckiego informacji tej nie rozpowszechnili, tak jak powód swojego artykułu – aby była dostępna dla szerokich rzesz członkowskich stowarzyszenia i na forum publicznym, a

postępowanie skierowali na właściwą, według własnej oceny, drogę formalną uznając, iż w ich ocenie powód dopuścił się przewinienia łowieckiego.

Do złożenia takiego zawiadomienia pozwani byli nie tylko uprawnieni ale i odpowiednio umocowani, obowiązującym Statutem (...) i Regulaminem (...).

Działanie pozwanych miało charakter działań legalnych przewidzianych w obowiązującym prawie korporacyjnym, które nie było podyktowane zamiarem stworzenia oponentowi niezasadnej dolegliwości, dokuczenia itp. (por. wyrok SN z 19.07.2005 r. II PK 393/04; z 21.10.2003 r. I PK 414/02; uzasad. wyroku SN z 11.02.1998 r. III CKN 355/97).

W ocenie Sądu pozwani nie mieli żadnego wpływu, ani na wybór organu prowadzącego postępowanie, ani na jego decyzję o wszczęciu, ani na treść zarzutów postawionych powodowi, czy też ostatecznie na treść ustaleń, wniosków i konkluzji sądów obu instancji (miażdżąco niekorzystnych dla powoda).

Skierowanie przez pozwanych wniosku do (...), zamiast (...) właściwego miejscowo było uzasadnione, gdyż wśród osób opisanych przez powoda w jego artykule był m.in. osoba pełniąca funkcje (...). Ponadto w ocenie Sądu samo nawet wadliwe zaadresowanie wniosku nie mogło naruszać dóbr osobistych powoda.

W świetle całokształtu materiału dowodowego Sąd uznał, że powód nie udowodnił, by zarzucone działania pozwanych naruszyły jakiegokolwiek jego dobra osobiste, a już tym bardziej, by naruszyły w stopniu wymagającym zadośćuczynienia i dodatkowo zapłaty sumy na cel społeczny, a więc zastosowania instytucji o charakterze quasi penalnym. W sprawie nie ujawniono także żadnych faktów wskazujących na zamiar i wolę pozwanych naruszania w przyszłości analizowanych dóbr osobistych powoda, żądanie pozwu w tej części nie zostało oparte na jakimkolwiek fakcie, było gołosłowne.

Odnosnie czynu drugiego w związku z którym powód domagał się ochrony jego dóbr osobistych wobec R. M. (1), Sąd pierwszej instancji wskazując wiernie treść protokołu zawierającego inkryminowaną wypowiedź pozwanego R. M. wykazał, że wypowiedź pozwanego nie zawiera treści podawanej przez powoda. Wnosząc pozew w sprawie niniejszej powód sam dokonał interpretacji tekstu dotyczącej wypowiedzi pozwanego, nadając mu brzmienie inne od wynikające z protokołu zeznań R. M. (1) jako świadka.

Zeznający R. M. w ogóle nie używał inwektyw i określeń pejoratywnych, jakie przypisał mu powód. Bezspornym jest jedynie to, że pozwany wskazał na niepewną i niepotwierdzoną informację o tym, że powód „leczył się psychiatrycznie”, dla uzasadnienia swojej tezy o osobistym charakterze donosu S. P.. Pozwany nie twierdził, że powód jest osobą chorą psychicznie, ani zdegenerowaną. Nie oceniał w trakcie tych zeznań działalności dziennikarskiej powoda słowami, jakie powód „odnalazł” w treści protokołu i na jakie powoływał się w pozwie.

W ocenie Sądu Okręgowego fakt, że w trakcie zeznań w charakterze świadka w postępowaniu karnym pozwany zasygnalizował w trybie przypuszczającym, że powód leczy się psychiatrycznie nie naruszył dóbr osobistych powoda, gdyż nie nastąpiło to na forum publicznym, wypowiedź nie była kierowana i adresowana do szerokiego kręgu odbiorców i nie wiązała się z zamiarem faktycznego poniżenia, czy pomówienia powoda.

Powód wskazując jako podstawę faktyczną roszczenia treść zeznań pozwanego R. M. (1), przedstawił je Sądowi w formie nieprawdziwej (załącznik do pisma z 23 grudnia 2013 r., k.200). W przedmiotowym piśmie powód, co prawda, powołał się na fakty upubliczniania tej informacji przez pozwanego w środowisku myśliwych, mające rzekomo wynikać z zeznań wnioskowanych „świadków P., S., P.”, lecz we wnioskach zawartych w piśmie z dnia 24 czerwca 2013 r. (k.59v) powód wcale takiej tezy dowodowej nie formułował. W konsekwencji postanowieniem z dnia 18 listopada 2013 r. (k.161) Sąd oddalił przedmiotowe wnioski dowodowe, jako w ogóle nie związane z przedmiotem procesu.

Ponadto Sąd Okręgowy odniósł się w swoim uzasadnieniu do treści, które znalazły się w artykule napisanym przez powoda, co w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia o roszczeniu zgłoszonym przez powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości jako bezzasadne in na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (t.j. Dz. U. z 16.04.2013 r., poz. 461) i § 11 ust. 1 pkt 2 rozp. oraz koszty dojazdu pełnomocnika reprezentującego pozwanego R. M. (1) do sądu, zgodnie ze złożonym spisem kosztów, uzasadnionym czynnościami w sprawie.

W odniesieniu do kosztów sądowych, od ponoszenia których powód był tymczasowo zwolniony, Sąd zastosował normę z art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości.

Powód sporządził apelację samodzielnie w sposób opisowy wskazując uchybienia Sądu pierwszej instancji, do których należało:

- pozbawienie go prawa do obrony wskutek oddalenia jego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu;
- pominięcie przez Sąd Okręgowy istotnych okoliczności faktycznych wskutek oddalenia wniosków dowodowych powoda o przesłuchanie świadków na okoliczność prawdziwości zarzutów zawartych w felietonie, którego autorem jest powód,
- „jednostronne i opaczne” ocenienie przez Sąd pierwszej instancji okoliczności szantażowania P. i P.
- nieuwzględnienie monopolistycznego charakteru korporacji jaką jest (...) i fakt , że istnieje przymus przynależności do (...) przez wszystkich tych , którzy chcą wykonywać łowiectwo;
- wadliwa ocena treści felietonu autorstwa powoda jako „napastliwej” w świetle stawianych przez powoda zarzutów członkom zarządu K.;
- powoływanie się przez Sąd pierwszej instancji na treść orzeczeń Okręgowego Sądu Łowieckiego w W., które powód kwestionuje;
- wadliwą ocenę postawy powoda jako dziennikarza i myśliwego przez sąd pierwszej instancji;
- nieudzielenie ochrony powodowi, pomimo że jego dobra osobiste zostały naruszone przez pozwanych .

Powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego poczynione w oparciu o przedstawiony Sądowi materiał dowodowy. Oceniając dowody Sąd Okręgowy nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 § 1 kpc. Ustalenia faktyczne mają oparcie w opisanych przez Sąd pierwszej instancji dowodach, a ocena zdarzeń i wnioski wyciągnięte przez Sąd Okręgowy są zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie dopuścił się również błędów proceduralnych w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego.

Oddalenie przez Sąd wniosków dowodowych zawartych w piśmie powoda z 24 czerwca 2013r. było uzasadnione.

W sprawie niniejszej powód wywodził naruszenie jego dóbr osobistych m.in. z faktu złożenia przez pozwanych zawiadomienia o popełnieniu przewinienia łowieckiego. Z tego względu dowodzeniu podlegały fakty istotne dla rozstrzygnięcia związane ze złożeniem zawiadomienia przez pozwanych. Natomiast sprawa niniejsza nie dotyczyła treści felietonów napisanych przez powoda i zdarzeń w nich opisywanych. Z tego względu okoliczności faktyczne związane z tymi zdarzeniami były obojętne dla rozstrzygnięcia niniejszego procesu.

Okoliczności te mogłyby stanowić okoliczność istotną w procesie wytoczonym powodowi przez osoby, które poczułyby się dotknięte treścią felietonu napisanego przez powoda. Tymczasem niniejszy proces dotyczył zupełnie innych

okoliczności – złożenia zawiadomienia przez obu pozwanych i treści zeznań złożonych przez pozwanego R. M. (1). Dlatego przebieg i organizacja polowań opisanych przez powoda w felietonach odnosiły się do okoliczności nieistotnych w sprawie i oddalenie wniosków dowodowych w tym zakresie było w pełni uzasadnione.

Kwestionowanie przez powoda ustaleń i oceny Sądu Dyscyplinarnego wyrażonej w orzeczeniach tego Sądu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia i ocena tego Sądu jest faktem potwierdzonym treścią dokumentów. Przedstawiając je jako zdarzenie faktyczne Sąd Okręgowy nie popełnił żadnego błędu. Okoliczności podlegające ocenie Sądu dyscyplinarnego nie były tożsame z okolicznościami wpływającymi na ocenę zasadności powództwa. Powtórzyć bowiem należy, że podstawą faktyczną roszczenia powoda było złożenie zawiadomienia o popełnieniu przewinienia łowieckiego przez powoda i treść zeznań R. M., a nie przebieg i sposób zorganizowania polowań opisywanych przez powoda i forma oceny tych zdarzeń przez powoda.

Z tych samych względów bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje ocena przez Sąd Okręgowy treści felietonu powoda jako napastliwej, jak i ocena postawy powoda jako dziennikarza.

Nie jest również uzasadniony zarzut pozbawienia powoda możliwości obrony swoich praw poprzez oddalenie jego wniosku o ustanowienie pełnomocnika. Powód nie jest osobą nieporadną, wymagającą pomocy. Jest osobą wykształconą, piszącym dziennikarzem, który w swojej sprawie o naruszenie dóbr osobistych pomocy nie wymaga. Nie jest wreszcie osobą ubogą. Z uwagi zaś na to, że w sprawie występował jako powód, miał możliwość zaciągnięcia porady prawnej przed procesem i zadecydowania o wystąpieniu z powództwem oraz ewentualnym ustanowieniu pełnomocnika.

Sąd Apelacyjny aprobeuje ocenę Sądu Okręgowego co do nieudowodnienia przez powoda naruszenia dóbr osobistych powoda wskutek zdarzeń stanowiących podstawę faktyczną roszczenia.

Z niespornych okoliczności faktycznych potwierdzonych dowodami z dokumentów wynika, że ani poprzez samo złożenie zawiadomienia o popełnieniu przewinienia łowieckiego przez powoda, ani w treści zawiadomienia pozwani nie dopuścili się naruszenia dóbr osobistych powoda.

Powód określał te dobra jako wymuszenie na nim konieczności udziału w postępowaniu dyscyplinarnym, wskutek czego nie mógł on dysponować własnym czasem w sposób dowolny, co ograniczało go w zakresie życia rodzinnego czy osobistego. Powyższe określenie wydaje się być najbliższe dobru osobistemu jakim jest wolność osobista. Konieczność udziału powoda w postępowaniu dyscyplinarnym miałyby mu tę wolność naruszać.

Z powyższego wynika, że powód utożsamiał naruszenie jego dóbr osobistych z samym prowadzeniem przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego

Mimo, że katalog dóbr osobistych przewidziany w art. 23 kc jest katalogiem otwartym, trudno uznać, by skutki prowadzenia przeciwko powodowi postępowania dyscyplinarnego wkraczały w sferę jego dóbr osobistych. Przeciwnie, wszczęcie postępowania dyscyplinarnego na skutek wniosku pozwanych miało na celu sprawdzenie słuszności zarzutów stawianych powodowi przez pozwanych w związku z podejmowanymi przez niego działaniami w stosunku do władz i członków koła łowieckiego. O taką przewidzianą prawem ocenę postulowali sami pozwani zwracając się do właściwych władz – rzecznika dyscyplinarnego. Skoro zaś powód był członkiem koła, uznać należy, że godził się na obowiązujący w stowarzyszeniu sposób wyjaśniania tego rodzaju wątpliwości w trybie postępowania przed sądem dyscyplinarnym. Zatem nie może doszukiwać się ograniczenia swojej wolności [dysponowania czasem], wskutek wszczęcia i prowadzenia przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego skoro przystępując do koła zgadzał się na regulacje takie postępowanie dopuszczające.

Mimo, że w sprawie dyscyplinarnej wydano wobec powoda wyrok uniewinniający, dokonana przez sądy dyscyplinarne ocena postawy powoda wskazuje, że zawiadomienie o ewentualnym popełnieniu przewinienia łowieckiego, nie było bezzasadne. Świadczy o tym także samo wszczęcie i prowadzenie postępowania. Wyklucza to uznanie, że złożenie wniosku przez pozwanych było uczynione dla szyskany powoda.

Sama treść wniosku była wyważona i w ocenie odwołującej się do ocen przyjętych w społeczeństwie w żadnym zakresie nie naruszała dóbr osobistych powoda. Powód nie zarzucał nawet aby forma zawiadomienia o popełnieniu przewinienia była niewłaściwa.

Wyrażona przez pozwanych ocena zachowań powoda dokonana została przez osoby uprawnione ze względu na pełnione w kole łowieckim funkcje, w oparciu o konkretne zachowania, których dopuścił się powód [treść felietonu napisanego przez powoda]. Stanowiła jednocześnie postulat dokonania weryfikacji tej oceny przez rzecznika dyscyplinarnego i sąd dyscyplinarny.

Sam akt złożenia wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego nie mógł zatem stanowić naruszenia dobra osobistego powoda. Do naruszenia dóbr osobistych powoda mogło dojść jedynie wskutek treści zawartej we wniosku, w sytuacji gdyby podnoszone wobec powoda zarzuty były oczywiście bezzasadne i miały na celu jedynie poniżenie powoda, naruszenie jego czci, godności, dobrego imienia. Tymczasem dokonana przez pozwanych ocena postawy powoda była obiektywnie stonowana i została potwierdzona zarówno przez rzecznika dyscyplinarnego, jak i przez sądy dyscyplinarne.

Z tego względu w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadniona jest ocena Sądu Okręgowego, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda wskutek złożenia przez pozwanych zawiadomienia o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego.

Niezależnie od powyższego uznać należy, że działania pozwanych oczywiście nie były działaniami bezprawnymi, gdyż podjęte były w ramach obowiązującego porządku prawnego, w zakresie koniecznym dla wyjaśnienia i zweryfikowania oceny postawy powoda i w granicach kompetencji powodów.

Sąd Apelacyjny przyjmuje w całości za własną ocenę Sądu Okręgowego co do braku podstaw do uznania, że pozwany R. M. (1) dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda w trakcie składania zeznań, w toku postępowania karnego. Przede wszystkim – jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy treść wypowiedzi pozwanego była daleka od przypisywanej mu przez powoda. W zasadzie uznać należy, że powód w tym zakresie oparł swoje roszczenie nie na podstawie wypowiedzi pozwanego, lecz na podstawie swojej subiektywnej interpretacji tej wypowiedzi, za co pozwany nie może ponosić odpowiedzialności.

Forma i treści wypowiedzi pozwanego złożona w czasie składania zeznań była usprawiedliwiona okolicznościami, a jej wiarygodność ograniczona istotnymi zastrzeżeniami i postulatem konieczności jej weryfikacji, które znalazły się w wypowiedzi powoda. Z tych względów wypowiedź ta nie naruszała dóbr osobistych powoda.

Natomiast mając na uwadze, że przedmiotowa wypowiedź pozwanego złożona została w trakcie składania zeznań w postępowaniu karnym, przed organem prowadzącym to postępowanie, nie sposób uznać jej za wypowiedź bezprawną co dodatkowo stanowi uzasadnienie oddalenia powództwa przez Sąd Okręgowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc i na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i w zw. z § 2 ust. 2, § 6 pkt 3§11ust. 1 pkt 2 i § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [ Dz.U. 163, poz.1348] zasądził od powoda na rzecz pozwanych po 720zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez pozwanych w postępowaniu odwoławczym.